

Wizyta zarządu IBA w Polsce

Przez
Michał Piątek
2017-07-12



Z lewej Sofie Sharma, Anthony Snell, Dorota Jarret oraz Jens Pedersen

W końcówce czerwca polskich producentów porzeczek odwiedzili przedstawiciele zarządu International Blackcurrant Association (IBA). IBA to branżowe, ogólnosiwiatowe zrzeszenie plantatorów czarnej porzeczeki. Zainteresowanie władz tej organizacji polskim rynkiem nie budzi zdziwienia, gdyż to właśnie w naszym kraju pozyskuje się średnio ponad połowę globalnej produkcji czarnych owoców. Harmonogram 3 dniowej wizyty był mocno napięty i obfitował w spotkania z plantatorami, przetwórcami i wytwórcami maszyn.

Wizytacje gospodarstw

Podczas pobytu w Polsce Anthony Snell (prezydent IBA), Jens Pedersen (wiceprezydent IBA), Sofie Sharma (dyrektor IBA) oraz Dorota Jarret (Hutton Institute) wykazali duże zainteresowanie odwiedzanymi plantacjami. Ich uwadze nie uszły słuchy o spodziewanym niższym niż w minionym sezonie plonowaniu porzeczek. Postanowili więc w przede dniu zbiorów zlustrować polskie plantacje. *Faktycznie widać, że owoców nie ma dużo. Ale, moim zdaniem, nie jest wcale źle. Mówiono nam, że plony będą na poziomie 2-4 t/ha. Te plantacje które odwiedziliśmy z pewnością wydadzą lepszy plon. To pokazuje tylko, że zwłaszcza w roku takim jak obecny wato być profesjonalistą i zadbać o swe nasadzenia – mówi Jens Pedersen.* Podczas pobytu w Polsce goście odwiedzili m. in. gospodarstwo Zbigniewa i Krzysztofa Kopińskich. Na 44 ha uprawia się wyłącznie gatunki jagodowe. Obecnie 35 ha zajmuje porzeczek czarna, 5 ha porzeczek czerwona i 4 ha agrestu. Zbigniew Kopiński zajmuje się uprawą jagodowych od 36 lat. W 2006 roku wraz z sąsiadami utworzył grupę producencką Ribes-Pol. Korzystając z dofinansowania unijnego zakupiono nieco sprzętu, zadbano o infrastrukturę, by efektywniej prowadzić plantacje i usprawnić logistykę. W chwili założenia Grupa składała się z 5 członków, obecnie jest ich 6. Łącznie gospodaruje ona na 120 ha. Należy przyznać, że to jeden z bardzo nielicznych przykładów oficjalnej współpracy plantatorów czarnej porzeczeki, których przecież w Polsce jest tak wielu.



Właściciel szacuje, że plony oscylować będą wokół pułapu 4 t ha



Samojezdny, całorzędowy kombajn już przygotowany do zbiorów



Przedstawiciele IBA, KSPCP – plantatorzy



Pomimo niskich cen w ostatnich sezonach plantacja Zbigniewa Kubińskiego utrzymywana jest na dobrym poziomie



Owoce odmiany Tisel 28 czerwca



Jens Pedersen, wiceprezydent IBA wsłuchiwał się w opinie polskich producentów czarnej porzeczki



Do pracy w niektórych kwaterach członkowie Ribes-Pol wykorzystuje kombajn pólkowy



Anthony Snell prezydent IBA miał wiele pytań do polskich plantatorów Tłumaczyła Dorota Jarret



Zbigniew Kopiński opowiedział gościom o swej plantacji i działaniach grupy producenckiej, której jest prezesem

Innym gospodarstwem, a właściwie gospodarstwami wizytowanymi przez zagranicznych gości były podmioty wspólnie prowadzone przez dr Piotra Baryłę i Tomasza Woźniaka. Taka zacieśniona współpraca dwóch plantatorów pozwala na optymalizację kosztów poprzez wspólne zakupy sadzonek, opakowań na owoce, wykorzystania budynków czy zakupu sprzętu. Powierzchnia uprawy to 25 ha owocujących kwater oraz 1,5 ha młodej niedawno posadzonej porzeczki czarnej. Kolejne 3 ha gruntów są w okresie przygotowania pod przyszłe nasadzenia. Plantatorzy zdecydowali się na uprawę 5 odmian czarnej porzeczki, ale jednocześnie jest to jedyny uprawiany przez nich gatunek. *Podzieliliśmy się obowiązkami. Odpowiadam za agrotechnikę, kontakty z*

zakładami przetwórczymi i naprawy. Mój współpracownik za logistykę i organizację zbioru. To sprawia, że pomimo sporego arealu niemal wszystkie prace możemy wykonać sami – wyjaśnia dr Piotr Baryła, plantator, prezes KSPCP i wiceprezydent IBA. W jego gospodarstwie prowadzi się także liczne doświadczenia, które są podsumowywane w trakcie corocznej imprezy Porzeczkowy zawrót głowy. Goście z zagranicy o niektórych rezultatach i wnioskach mogli przekonać się o 2 dni wcześniej niż rodzimi plantatorzy, gdyż tegoroczna edycja wydarzenia odbyła się 30 czerwca ([czyt. więcej](#)). Zagraniczni goście wysoko ocenili profesjonalizm właścicieli tychże gospodarstw. W ich ocenie to właśnie jakość owoców, będąca bezpośrednią konsekwencją umiejętnego prowadzenia plantacji, będzie odgrywać coraz to większą rolę w przyszłości.



Zadbane krzewy w trudnym sezonie wydały przyzwoite plony



W pielęgnacji plantacji pomaga wygarniacz sadowniczy



Troska o stan zapylaczy także przekłada się na wyższe plonowanie porzeczek



Pszczoły chętnie odwiedzają kwitnące niemal przez cały sezon łączki kwiatowe



Tomasz Woźniak (z lewej) i dr Piotr Baryła



Pomimo troski o zdrowotność plantacji i tu sporadycznie natrafia się na szkodniki



Plonowanie w gospodarstwie dr Piotra Baryły i Tomasza Woźniaka będzie na niższym poziomie niż w zeszłym sezonie, ale wciąż dobrym



Opakowania na porzeczki przygotowane do zbioru



O ochronie krzewów mówił dr Mirosław Korzeniowski z firmy Bayer



Na plantacji o areale 25 ha pracują jednocześnie dwa kombajny półrzędowe marki Karmasz



Jens Pedersen uważa że zbiory w Polsce będą większe niż wynika to z szacunków polskich plantatorów



Gospodarstwo posiada certyfikat Global GAP



Dobrze odżywione owoce osiągnęły imponujący rozmiar i masę



Dariusz Szymczak, plantator ze Zwolenia, także uczestniczył w spotkaniu

Wizyta w fabryce maszyn

Ważnym etapem wizyty było również spotkanie z zarządem firmy Weremczuk FMR oraz zwiedzanie hali produkcyjnej. Podmiot ten dostarcza rozwiązań do uprawy i zbiorów na plantacjach jagodowych, sadowniczych i warzywnych. Został założony w 1981 roku, a obecnie produkty z Niedzwicy Dużej można spotkać nie tylko w Polsce, ale i w innych państwach, a nawet na innych kontynentach. W ofercie firmy znajdują się kosiarko-rozdrabniacze do pielęgnacji międzyrzędzi w kwaterach porzeczkowych, maszyna do formowania rzędów, opryskiwacz tunelowy, wyrzynarka krzewów. Uznaniem cieszą się kombajny do zbioru owoców pól i całorzędowe, a także maszyna samojezdna (seria Joanna, Victor/Z oraz Victor i Victor Premium). Zwiedzający fabrykę mogli przyjrzeć się jak powstają nowoczesne maszyny. Przewodnikiem wycieczki był Robert Weremczuk, więc wszelkie informacje można było uzyskać bezpośrednio od prezesa spółki.



Wizyta w fabryce maszyn firmy Weremczuk



Robert Weremczuk opowiada gościom o tym jak powstają maszyny do pracy na plantacjach czarnych porzeczek



Półrzędowy kombajn Joanna Premium na ostatnich etapach produkcji



Opryskiwacz tunelowy marki Weremczuk



Gotowe maszyny do zbioru z serii Joanna oczekujące na nabywców

Z wnioskami i opiniami gości o polskiej branży porzeczkowej oraz z przekazanymi przez nich informacjami o organizacji rynku owoców czarnej porzeczki w niektórych innych krajach Europy będzie można zapoznać się w kolejnym numerze czasopisma Jagodnik.